

WIEŚCI Z KOŁA SEP NR 28 ZIEMI NYSKIEJ




Nie tylko techniką żyje nyska społeczność SEP-owska. Jak przystało na klimatyczne Koło przytulające „dusze” o różnym charakterze – również te, spragnione relaksu i chwilowego oderwania od codzienności Zarząd Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej wychodzi naprzeciw różnorodności organizując wyjątkową wycieczkę – rowerową. Czas relaksu – już, a aktualności techniczne wracają na SEP-owską „Tablicę ogłoszeń” w postaci plakatu IV Kongresu Elektryki Polskiej (wykorzystano plik-PDF z Tydzień w SEP). Więcej o Kongresie w późniejszym czasie, dziś relacja z cyklicznej (corocznej) imprezy „SEP-owskiego Rajdu Rowerowego”.

12 maja 2024 r.

WYCIĘZKA ROWEROWA „ROWERKIM po SŁOŃCE i RELAKS”

zorganizowana przez Zarząd Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej

trasa i atrakcje:

-  relaksowy przejazd rowerami wokół Jeziora Nyskiego;
-  podziwianie panoram jeziora z punktów widokowych;
-  Piknik integracyjny w „Błękitnej Zatoce”.

W społeczności nyskich SEP-owców funkcjonuje grupa cyklistów, która za jeden ze swoich celów stawia sobie mobilizację pozostałej części członków Koła do aktywnego spędzenia czasu w ruchu – na rowerze i na łonie natury. Czasem przeciwności jest dużo, bo maj to okres „komunijny” i nigdy do końca nie wiadomo kto w „SEP-owskiej rodzinie” będzie uczestnikiem święta... najczęściej rodzinnego i nie będzie obecny na rajdzie.

Organizatorzy tegorocznej wycieczki rowerowej zaproponowali sprawdzoną trasę rowerową, dokładając nowe atrakcyjne zakończenie wycieczki. Rowerowa wycieczka będzie przyjazną dla rowerów trasą zaproponowaną na portalu Gminy Nysa „Rowerem wokół jeziora Nyskiego”. Opis szczegółów trasy i interesujące obiekty polecam ciekawym „do wglądu”. Pełną niespodzianką było zakończenie rajdu, piknikiem w „Błękitnej Zatoce” jeziora. Miejsce pikniku zachwyca swoim położeniem. Na wysokim brzegu jeziora, oferuje malowniczą panoramę na jezioro z niesamowitym widokiem na szczyty Jesioników w tle. Znane jest również bywalcom „Dni bitwy o Twierdzę Nysa”. To tutaj odbywa się rekonstrukcja bitwy morskiej, w której uczestniczyli polscy legionieści z Legionu San Domingo. Nyska rekonstrukcja bitwy morskiej odnosi się do rzeczywistych wydarzeń z początków XIX wieku, które odbyły się na Haiti.

W rekonstrukcji uczestniczą jednostki pływające (nawet jest imitacja karaweli) pełne piratów, na brzegu Legionieści, konnica no i, jak zawsze armaty. Jest głośno, ale i ciekawie.

Kończący wycieczkę rowerową piknik, był okazją do zregenerowania sił. Degustacji serwowanych potraw, które jak zawsze nieustrudzenie przygotowuje niezastąpiony logistyk i sekretarz Koła kol. Wojtek. Kolejną miłą niespodzianką było pływanie łodzią motorową po wodach jeziora. Okazja porównać panoramę oglądaną z brzegu z widokiem z łodzi na ląd - perspektywa całkiem inna. Z której perspektywy widok ładniejszy, to rzecz gustu i upodobań.

Czas rajdu, to czas dobrze wykorzystanej okazji (pogoda dopisała) do spędzenia niezapomnianych chwil na łonie natury w doborowym towarzystwie.

To łączy i spaja, a wniosek nasuwa się jeden, że warto brać udział w życiu tak klimatycznego Koła - Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej, gdzie zawsze jest:

... coś dla zdrowia, coś dla umysłu, coś dla ciała.



wspomina Kronikarz Koła – Lech Kotliński





















